

Andrzej Gruszecki

Cytadela Warszawska

Ochrona Zabytków 12/3-4 (46-47), 249-267

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

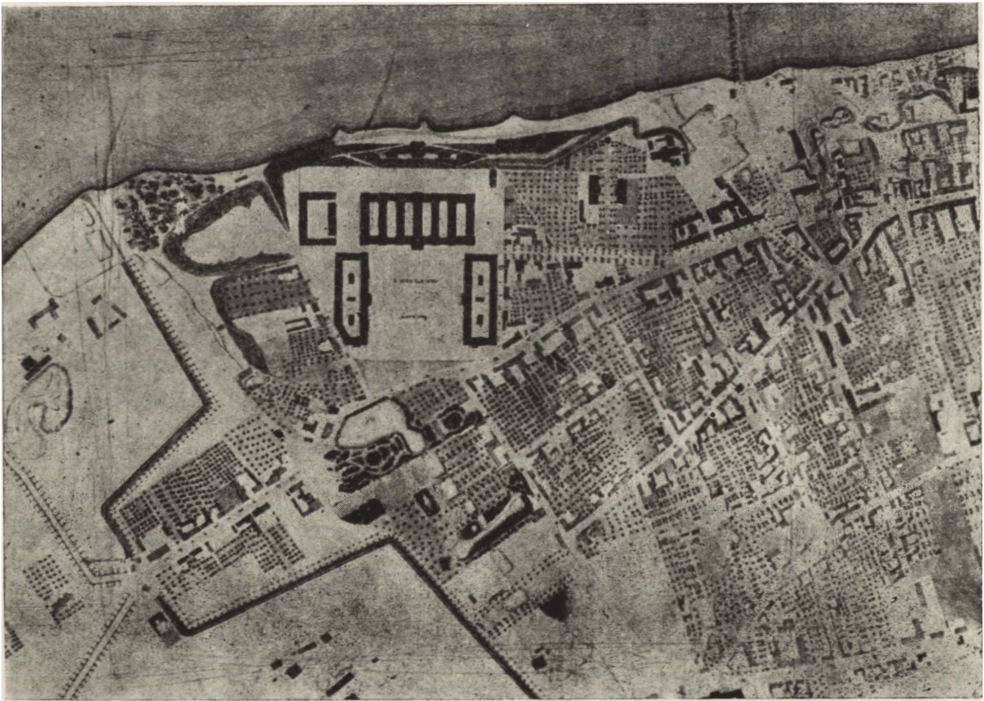
Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CYTADELA WARSZAWSKA

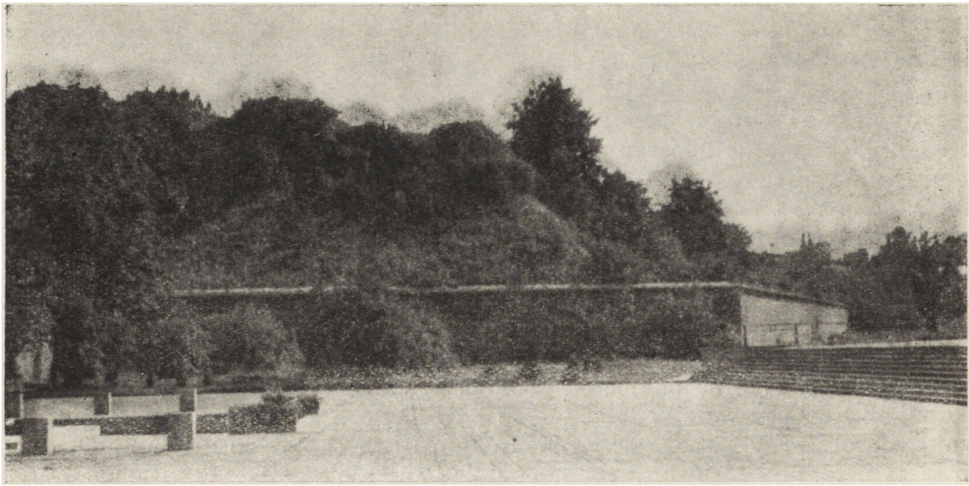
Przy rozważaniu problemu Cytadeli Warszawskiej wysuwa się szereg zagadnień, które można uporządkować w trzy grupy. Będą one omówione w kolejności historycznego narastania.

Na północ od Nowego Miasta wysoka skarpa wiślana tworzyła wzniesienie ograniczone dwoma strumieniami: Nalewką i Drną. Tutaj nad głębokim wąwozem Drny, według planów XVIII w., znajdowało się grodzisko, które mogło być właściwym grodem warszawskim. W południowej części wzniesienia odbywały się egzekucje. Stracono tu między innymi w r. 1597 wodza powstańców kozackich Nalewajkę. Przy końcu XVII w. wzniesiono tutaj kościół Zdjęcia z Krzyża. W r. 1725 na północ od kościoła zbudowano Koszary Gwardii Pieszej Koronnej. Rozbudowane w latach 1769 i 1828 przybrały formę pawilonów otaczających obszerny kwadratowy plac o wymiarach około 200 × 200 m. Tworzył on w tym czasie najbardziej monumentalne założenie stolicy. Niedaleko koszar był Konwikt Pijarów. Był to okres szybkiego rozwoju stolicy. Wokół koszar wyrastała nowa dzielnica — Żolibórz.

Po stłumieniu powstania listopadowego car postanawia wznieść w Warszawie twierdzę. Odrzuca przedłożony mu początkowo projekt potężnej, trzykondygnacyjnej baszty artyleryjskiej na placu saskim i poleca otoczyć fortyfikacją koszary gwardyjskie wraz z konwiktem Pijarów. Wykorzystanie centrum Żoliborza zaoszczędziło kosztów budowy pomieszczeń dla garnizonu twierdzy.



Ryc. 197. Żoliborz przed wzniesieniem Cytadeli. Wycinek planu Coriot'a.



Ryc. 198. Cytadela w Warszawie. Północny bark bastionu zachodniego.

Dzięki temu na terenie Cytadeli przechował się stary układ dzielnicy zniszczony na zewnątrz w czasie wznoszenia twierdzy. Wyburzono wtedy szereg ulic dla uzyskania esplanady.

Plac Gwardii, Aleja Gwardii, ul. Fawory, Bitna i Czujna, wraz z częścią starej zabudowy jak kompleks koszar gwardyjskich z X pawilonem, budynki popijarskie, kamieniczki przy ul. Fawory stanowią zabytek z okresu poprzedzającego wzniesienie twierdzy. Niektóre budynki jak koszary nie zachowały się, zniszczone w r. 1939. Pozostałe oraz układ urbanistyczny stanowią cenny zabytek, pozostałość po najbardziej na północ wysuniętej dzielnicy Warszawy.

W maju 1832 założono kamień węgielny pod Cytadelę. Z początkiem 1834 była już gotowa. Miała narys zbliżonego do półkola, nieregularnego wieloboku, wspartego podstawą o skarpe wiślaną. Od zachodu rozwijał się wachlarz czterech połączonych kurtynami bastionów i jednego półbastionu. Założone na poligonie załamującym się pod różnymi kątami, fronty mają nieregularne części składowe, chociaż szereg wartości powtarza się. Kąty bastionowe są rozwarte, boki prostopadłe do linii obrony czoł. Kurtyny dwóch przylegających do rzeki frontów są załamane.

Twierdzę otacza wysoki, ziemny wał o ziemnym przedpiersiu. W wale tym, od wewnątrz na dwóch i pół frontach znajdują się sklepione kazamaty służące za magazyny i schronienia dla załogi. Od strony zewnętrznej u podnóża wału przebiega zaopatrzone w strzelnice mur Carnota. W barkach znajdują się skazamatowane baterie artyleryjskie. Mur ten służył jako przeszkoda przy forsowaniu wału, oraz linia ogniowa obrońców. Przed wałem wykopana była fosa z rowem wodnym zasilanym wodą z Drny. Przed fosą kryta droga osłaniana stokiem. Przed każdą kurtyną na załamaniu krytej drogi były place broni z mурowanymi półkolistymi bunkrami.

Na froncie wodnym od strony rzeki twierdza była stosunkowo bezpieczna. Z uwagi na to, jak i ukształtowanie terenu nie rozwinięto z tej strony frontów



Rys. 199. Cytadela. Bunkier placu broni przed frontem południowym.



Ryc. 200. Cytadela. Skazamatowane stanowiska artylerii w barku bastionu na dnie fosy.

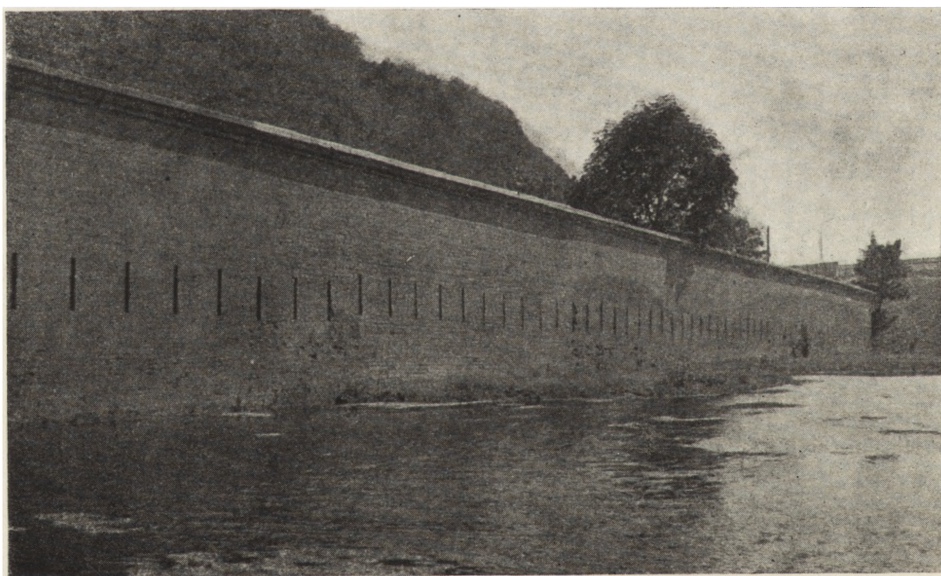
bastionowych. Nasyp przebiega linią łamaną. Obrona ogranicza się do muru Carnota wyciągniętego na górną krawędź skarpy waślniej, która wykorzystana jest jako naturalna przeszkoda.

Natomiast mocną obronę skierowano na przylegającą do twierdzy linię brzegu. Od południa broni dostępu wysunięta z kąta skrajnego bastionu kaponiera o dwóch poziomach skazamatowanych stanowisk artyleryjskich. Wspiera ją z tyłu murowana bateria również o dwu poziomach ognia działowego. Podobna kaponiera i działobitnia broniły dostępu od północy. Trzecia kaponiera wysunięta na osi obecnej bramy straceń prowadziła ogień wspierający w obu kierunkach wzdłuż linii brzegowej.

Pierwotnie na teren Cytadeli prowadziły trzy bramy. We froncie zachodnim brama Konstantynowska (Powązkowska) oraz dwie od strony Wisły: Michajłowska (Bieleńska) i Iwanowska (Straceń). Ostatnia była uzupełniona w przedmurzu dwoma dodatkowymi bramami, nazwanymi po r. 1918 bramami Stefana Okrzei i Józefa Mireckiego. Bramę czwartą, od południa, Aleksandrowską (Nowomiejską) przebito dopiero w latach osiemdziesiątych. Dojazd do bram zabezpieczony był przez mosty zwodzone. Wodę do twierdzy doprowadzały dwa przechodzące nad fosą murowane akwedukty. Musiały być również studnie, bo inaczej zbyt łatwo mógł być odcięty dopływ wody.

Równocześnie z budową głównego obwodu twierdzy wzniesiono z drugiej strony Wisły, na przeciw Cytadeli szaniec Śliwickiego. Fort ten osłaniał przeprawę przez Wisłę — most łyżwowy budowany przez załogę Cytadeli zwykle na wiosnę. Tak przedstawiała się twierdza w latach trzydziestych i czterdziestych. Była zdolna do obrony w czasie regularnego oblężenia.

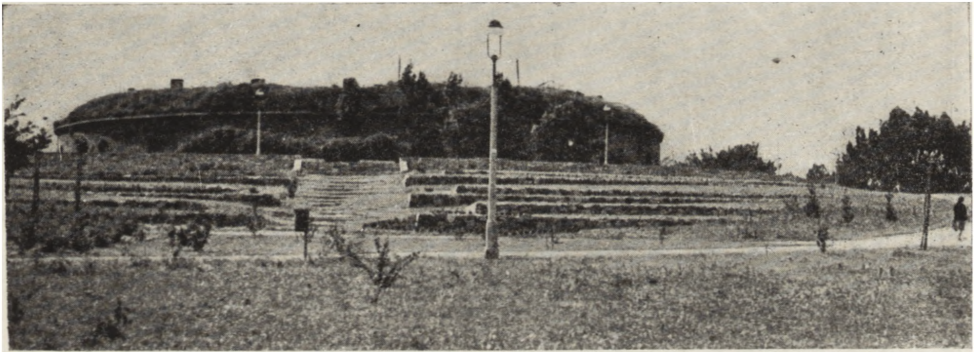
Z baterii na wałach można było prowadzić obronę daleką. Wspomagana była przez wyprowadzone przed furty oddziały, które gromadzone na placach broni



Ryc. 201 Cytadela. Mur Carnota na południowym czole bastionu południowo-wschodniego. Środkowy odcinek, wyremontowany w 1959 r.



Ryc. 202. Cytadela. Okrągły bunkier w forcie Traugutta.



Ryc. 203. Cytadela. Fort Legionów wkomponowany w kwietniki parku.

mogły być rzucone na przedpole dla niszczenia robót oblężniczych i nawiązania bezpośredniej walki z nieprzyjacielem. W razie przystąpienia nieprzyjaciela na bliską odległość i szturm przemawiała ukryta w głębi fosy obrona bliska — linia ogniowa muru Carnota pokrywająca zaporą ognia krzyżowego dno fosy. Uzbrojenie twierdzy po wzniesieniu fortów wynosiło 555 dział, głównie przeznaczonych do bombardowania Warszawy. Większość zapasu pocisków stanowiły pociski zapalające.

Wobec szybkiego rozwoju artylerii oraz grożącej wojny z Prusami, Cytadela ulega w latach 1849—65 modernizacji. Zostaje otoczona pierścieniem sześciu fortów. Powstają wtedy: broniąca dostępu wzdłuż linii brzegu od północy Bateria Nadbrzeżna (fort Rymkiewicza), od zachodu fort Siergiej (Sokolnickiego), od południowego zachodu forty: Pawła (Mierosławskiego) i Jerzego (Hauke'go), od południa u wylotu Bonifraterskiej fort Aleksieja (Traugutta), zaś u wylotu Zakroczymskiej fort Włodzimierza (Legionów).

Wspierające się nawzajem forty stanowiły pierwszą wysuniętą przed Cytadelę linię oporu. Pogłębiły obronę, odsuwając dalej od jądra twierdzy możliwe stanowiska artylerii nieprzyjacielskiej.

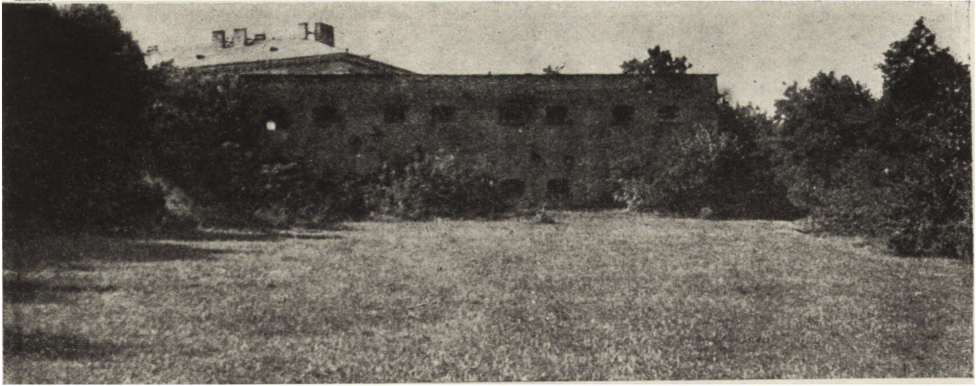
Usytuowanie Cytadeli w ówczesnych warunkach w Warszawie, na terenie Żoliborza, było prawidłowym, wręcz klasycznym pociągnięciem. Wyjaśnia to zagadnienie ówczesny rosyjski podręcznik fortyfikacji stałej. „Gdy zaś w nowo zawojowanych miastach obawiano się buntu licznych i nieprzyjaznych mieszkańców, budowano w nich czasem niewielkie warownie, nazwane cytadelami,



Ryc. 204. Cytadela. Jedyna zachowana kaponiera na narożniku południowo-wschodnim.

w których, w czasie podniesionego buntu, załoga chronić i przeciwko miastu bronić się mogła. Cytadela składała się po większej części z 4, 5 lub 6 narożników (bastionów)... Najbardziej zaś starano się budować cytadela w najwyższej części miasta, lub też nad płynącą nad nią rzeką. Tak dlatego, ażeby cytadela przez miasto górowaną być nie mogła, jak też, ażeby mieć komunikację z rzeką i być jej panem.... Pomiędzy miastem i cytadelą tak dla górowania nad wewnętrzną jego przestrzenią, jak też ażeby pobliskie domy nie przewyższały wałów cytadeli zostawiano pospolicie wolne miejsce i na koniec starano się jeszcze o to, ażeby leżące na przeciwko cytadeli ulice ogniem jej mogły także być strychowane". Ponadto Cytadela w powiązaniu z Modlinem i Dęblinem miała poważne znaczenie strategiczne. Stwierdza to urzędowy dokument carski. „Aleksandrowska cytadela położona przy głównych drogach komunikacyjnych kraju i stanowiąca jedyny w Królestwie Polskim umocniony punkt na lewym brzegu Wisły posiada bardzo ważne znaczenie strategiczne, tak dla utrzymania kraju na lewym brzegu Wisły, jak i dla ubezpieczenia przeprawy naszych wojsk przez rzekę, jednocześnie przeznaczeniem jej jest zabezpieczyć nasze władanie nad miastem“.

Cytadela, jedna z najlepiej zachowanych w Polsce twierdz z tego okresu stanowi cenny zabytek fortyfikacji. Jest tym ciekawsza, że wzniesiona jako jedna z ostatnich, w okresie jeszcze pełnego rozkwitu fortyfikacji. Projektowana przez carskich inżynierów, wśród których byli doskonali fachowcy, stanowi niejako podsumowanie kilkusetletniego okresu rozwoju fortyfikacji nowożytnej. Artyleria, stała się najważniejszym czynnikiem warunkującym rozwój fortyfikacji, jeszcze do połowy XIX w. niewiele różniła się od artylerii nawet szesnastowiecznej. Pociski były okrągłe, ładowane od przodu niegwintowanej lufy. Cel-

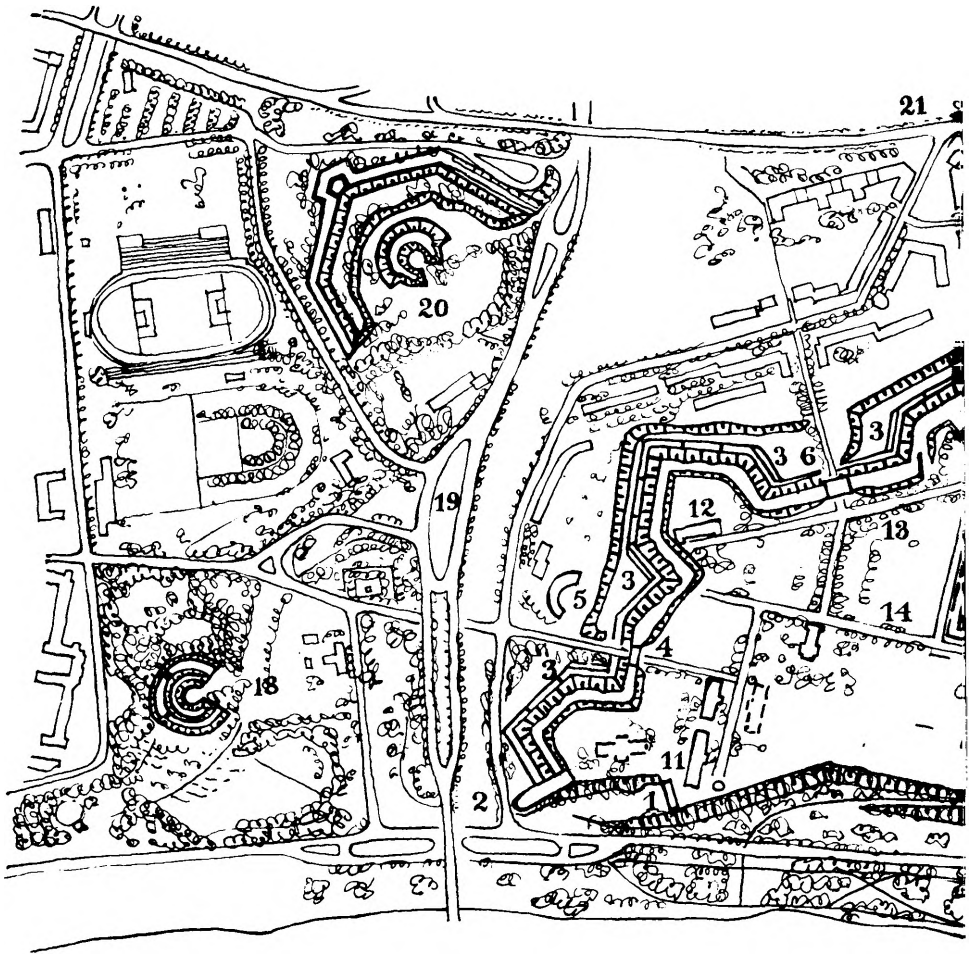


Ryc. 205. Cytadela. Działobitnia broniąca dostępu od południa wzdłuż linii brzegowej.

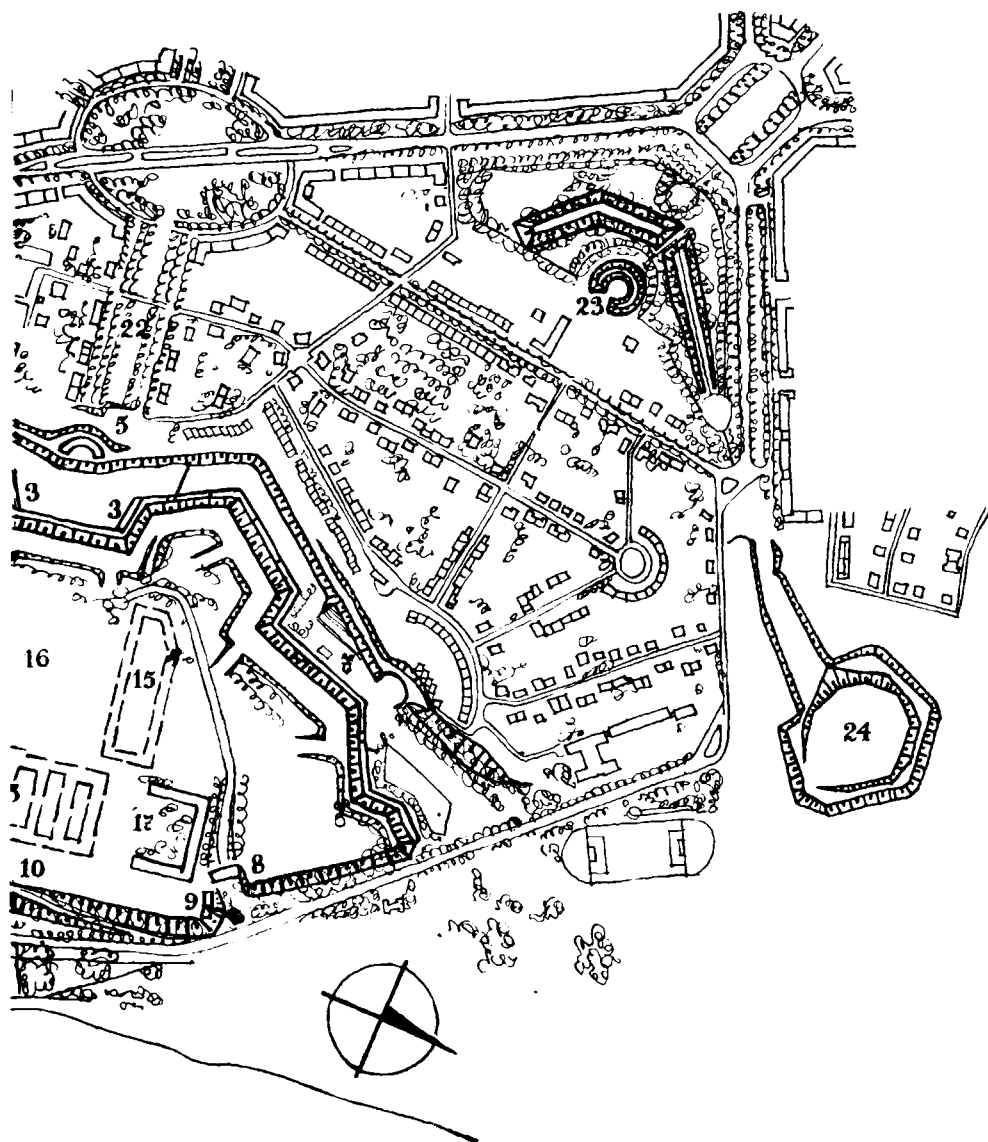
ność, donośność, jak i siła przebijania takiej broni była niewielka. Zatem i twierdze wznoszone jako osłona przed tą artylerią mogły również opierać się na starych zasadach i materiałach. Dopiero w drugiej połowie XIX w., niedługo po wzniesieniu Cytadeli następuje gwałtowny rozwój artylerii. Zostaje wprowadzona broń odcylkowa, lufa gwintowana, ładunki rozrywające. Rozpoczną się próby przystosowania fortyfikacji do coraz potężniejszej, miażdżącej siły ognia artylerii. Następuje rozrzućenie linii fortów. Zostają wprowadzone stalowe pancerze. Fortyfikacja coraz bardziej wtapia się w ziemię. Wysiłki te nie zdołały



Ryc. 206. Cytadela. Działobitnia broniąca dostępu wzdłuż linii brzegowej od północy.



Ryc. 207. Szkicowy plan Cytadeli. Z zabudowy twierdzy wrysowane tylko niektóre budynki poruszone w artykule. Kazamaty i przedpiersie wału nie zaznaczone. Linia przerywaną oznaczone są budynki zniszczone. 1) działobitnia południowa, 2) kaponiera, 3) działobitnia w barku bastionu, w fosie, 4) brama Aleksandrowska (Nowomiejska), 5) bunkier placu broni, 6) brama Konstantynowska (Powązkowska), 7) Mauzoleum Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego, 8) brama Michajłowska (Bieleńska), 9) działobitnia



północna, 10) brama Iwanowska (Straceń), 11) budynki popijarskie, 12) domniemana kamieniczka przy ulicy Fawory, 13) Ulica Fawory, 14) Aleja Gwardii, 15) Koszary Gwardyjskie, 16) Plac Gwardii, 17) X Pawilon, 18) fort Włodzimierza (Legionów), 19) Śródmiejska Trasa Obwodowa, 20) fort Aleksieja (Traugutta), 21) Ulica Mickiewicza, 22) Aleja Wojska Polskiego, 23) fort Siergiej (Sokolnickiego), 24) Bateria Nadbrzeżna (fort Rymkiewicza), 25) Wybrzeże Gdańskie, rysował Andrzej Gruszecki.



Ryc. 208. Cytadela. Brama Okrzei.

jej uratować. Wobec dzisiejszej strategii i broni atomowej, straciła ostatecznie rację bytu. Jej upadek nastąpił na oczach naszego pokolenia. Przeszła w całości do historii podobnie jak zamki średniowieczne. Tym bardziej wymaga ochrony, że wielu ludzi wobec szybkiego tempa tego procesu, nie odczuwa jeszcze jej zażytkowej wartości. Niszczą ją jako „austriackie czy carskie bunkry“, łącząc patriotyczne zadowolenie z pokaźnym nieraz zyskiem z wydobytej cegły. Wiele już zniszczono. Nawet w Modlinie nie ma już ani jednego kompletnego frontu.



Ryc. 209. Cytadela. Brama Powązkowska.



Ryc. 210. Cytadela. Brama Bielańska.



Ryc. 211. Cytadela. Brama Straceń.



Ryc. 212. Cytadela. Fosa niepotrzebnie zasypana i kazamaty przeciwskarpy w forcie Traugutta zniszczone w czasie budowy Śródmiejskiej Trasy Obwodowej.

Cytadela, silna twierdza służyła do walki z rozbrojonym już przeciwnikiem: z więźniami. X Pawilon został częściowo przerobiony na więzienie już w czasie budowy Cytadeli. Na jego podwórzu znajdowała się szopa, gdzie zakuwano więźniów w kajdany. Tutaj urzędowała oślawiona komisja śledcza dla przestępstw politycznych.

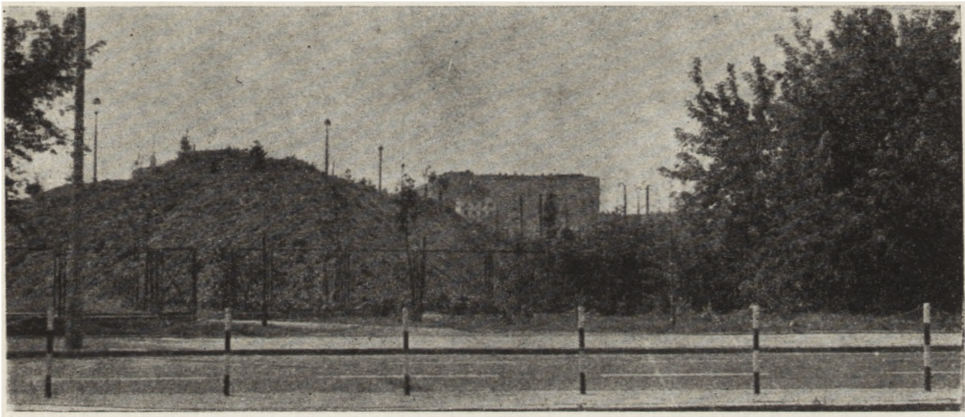
Pierwsi więźniowie, uczestnicy powstania listopadowego trafili tu już w 1834. Nie wykluczone, że byli tu przewiezieni uczestnicy nocy 29 listopada wraz z Piotrem Wysokim. Od tego roku, aż do 1921 przeszła przez jej mury większość rewolucjonistów polskich. Byli tam więźni Świątokrzyżacy, uczestnicy spisku Ks. Ściegiennego wraz z nim samym, uczestnicy ruchów wolnościowych 1846—48, wszyscy wybitniejsi przywódcy i uczestnicy powstania 1863—64, członkowie pierwszych kółek socjalistycznych z lat siedemdziesiątych z Ludwikiem Waryńskim, członkowie Związku Robotników Polskich, II Proletariatu, SDKPiL, uczestnicy rewolucji 1905 r., aż do ostatnich członków KPP więzionych w latach 1919—1921.

Jako więzienie służył nie tylko X Pawilon. W okresach nasilenia ruchów rewolucyjnych cała Cytadela zamieniała się w wielkie więzienie. Kazamaty pod wałami były szczególnie zapełnione w latach 1846, 1863—4, 1905—7, kiedy Cytadela pochłaniała tysiące ofiar. W północnej kaponierze trzymano uczestników powstania styczniowego, skąd miejsce to nazwano później „narożnikiem powstańców“.

Z fortów szczególną historię ma niezachowany szaniec Śliwickiego, gdzie w czasach paskiewiczowskich był punkt zborno-wysyłkowy na Sybir. Więźniowie przechodzili przez most, tutaj żegnały ich rodziny i kibitkami albo marszem pieszym odsyłani byli na Syberię. Fort Traugutta w latach 1905—1907 służył jako więzienie dla uczestników rewolucji. Przeszło przez niego tysiące więźniów.



Ryc. 213. Cytadela. Wały Cytadeli stanowią tło Śródmiejskiej Trasy Obwodowej. W głębi na lewo Brama Nowomiejska.



Ryc. 214. Cytadela. Śródmiejska Trasa Obwodowa obiega naroże wału fortu Traugutta, którego zieleń stanowi dobre otoczenie dla Trasy.

Od roku 1864 przeniesiono sąd wojenny z X Pawilonu do budynku koszar Aleksandrowskich. Tu odbył się słynny proces przywódców Wielkiego Proletariatu z Ludwikiem Waryńskim. Jeden z uczestników procesu pisze: „W otoczeniu żołnierzy wyszliśmy z dziedzińca X Pawilonu kierując się do wielkiego gmachu gdzie była urządzona sala sądowa. Miesiąc cały zdołał nas przyzwyczaić do widoku konnych kozaków z pikami otaczających ten gmach ponury, do tych patroli konnych i pieszych, do tej dróżki, którą nogi nasze w śniegu wydeptały.“

W czasie rewolucji 1905—7, sąd został przeniesiony do budynku popijarskiego (kasyna).

Szczególnie silne wrażenie przeżywali więźniowie przy przekraczaniu po raz pierwszy bramy Cytadeli. „Most na fosie był zwodzony, na sprawiony łośkot znów ukazała się nowa mumia i „hasło“ zapytała. Zabrzęczały znów łańcuchy, opadł most i otworzyło się wewnątrz piekła, swobodnie wjechaliśmy do środka, brama z hukiem zatrzaskała się za nami.“ Oto wspomnienia jednego z więźniów.

Miejszem tracenia były do 1865 stoki Cytadeli od strony Nowego Miasta, między fortami Traugutta i Legionów. Tutaj wzniesiono pierwsze szubienice

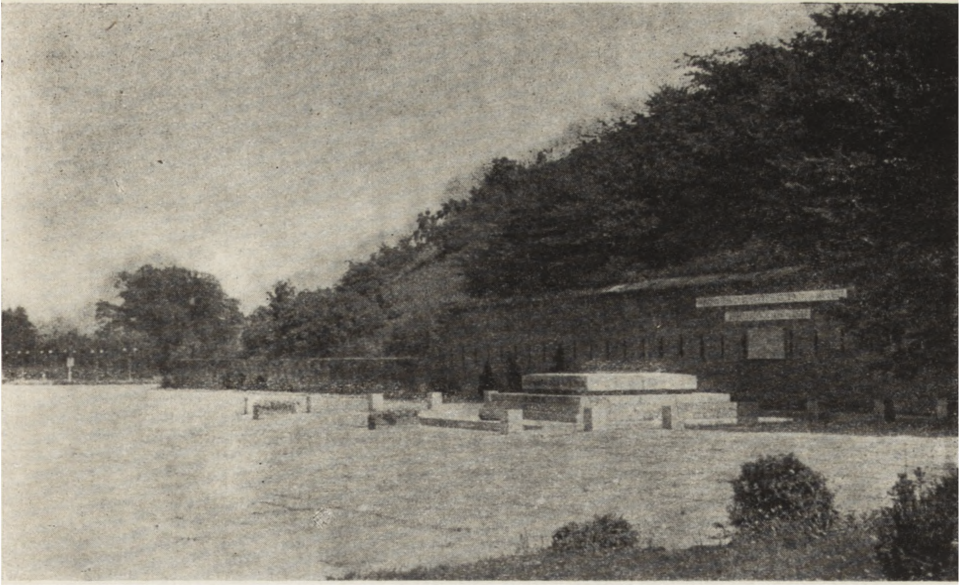


Ryc. 215. Cytadela. Szubienica na wschodnich stokach

już w 1846. Stracono tu około 50 uczestników powstania styczniowego z Romualdem Trauguttem. Każdej egzekucji przyglądał się tłum zgromadzony wzdłuż ulicy Konwiktorskiej. Powieszeni dla wzbudzenia tym większej grozy pozostawali przez parę godzin na szubienicach. Grzebano zwykle na miejscu egzekucji lub w fosach Cytadeli. Od 1886 zaczęto dokonywać egzekucji na stokach Cytadeli od strony Wisły. W latach 1905—1908 powieszono tam około 300 uczestników rewolucji. Ciała grzebano na zboczu skarpy wiślanej, w fosie, bądź na esplanadzie od północy. Tutaj też dokonywali egzekucji Niemcy w latach 1915—16. Tracono również w fosach Cytadeli. Jeszcze w 1925 rozstrzelano tam Hibnera, Rutkowskiego i Kniewskiego.

Trzeba jeszcze raz podkreślić, że cała Cytadela wraz z fortami, a nie tylko X Pawilon, była związana z martyrologią polskich walk wyzwoleniczych. W ciągu dziesięcioleci Cytadela urosła do roli symbolu walki i cierpień całych pokoleń polskich rewolucjonistów. Zasługuje na podobną ochronę i odpowiednie, godne jej potraktowanie jak Oświęcim czy Majdanek.

Stanowi równocześnie cenny zespół obronny, gdzie przechował się stary układ Żoliborza. Całość tworzy jedyny w swoim rodzaju zespół wartości, z którego mimo zniszczeń jeszcze wiele się zachowało. Istnieje pełny obwód wałów i fos ze zniszczonymi w nieznacznym procencie kazamatami. Zachowała się tylko jedna kaponiera. Wschodnia została zniszczona w okresie międzywojennym w czasie urządzania Bramy Straceń. Kaponierę północną rozebrano po wojnie w czasie zakładania mauzoleum Kniewskiego, Hibnera i Rut-



Ryc. 216. Cytadela. Mauzoleum Kniewskiego, Hibnera i Rutkowskiego w fosie frontu północnego. Mur Carnota w miejscu kaponiery wyciągnięto do połowy strzelnic, uzyskując niewłaściwy pseudogotycki krenelaż.

kowskiego. Tamże w niewłaściwy sposób zrekonstruowano mur Carnota w szyi kaponiery. Został zredukowany tylko do połowy strzelnic, przez co powstał pseudo średniowieczny krenelaż. Obniżony mur okazał się za niski i musiano ustawić na nim ogrodzenie z drutu kolczastego nie licujące z powagą mauzoleum. Nadmurowanie muru Carnota do prawidłowej wysokości pozwoli na uniknięcie tych błędów. Zachowały się obie działobitnie i dwa bunkry placów broni. Istnieją wszystkie bramy. Mimo zachowania pewnej ilości elementów obwodu twierdzy, jest już tylko jeden kompletny front. Zachował się na osi Alei Wojska Polskiego. Można tam odczytać jeszcze stok, co jest rzadkim przypadkiem. Istnieje kryta droga, bunkier placu broni, schody do fosy, fosa z rowkiem wodnym oraz wał od zewnątrz z murem Carnota, furtami dla wycieczek i krytymi stanowiskami artylerii. Zabudowa wnętrza twierdzy została znacznie zniszczona w czasie ostatniej wojny. Zachował się X Pawilon, część budynków popijarskich, cerkiew, kamieniczka przy ulicy Fawory, oraz kilka obiektów wzniesionych razem z twierdzą. Z Fortów zniszczone zostały forty: Mierosławskiego, Haukego i Śliwickiego. Bateria nadbrzeżna została zniekształcona służąc jako wysypisko gruzu. Pozostałe forty istnieją. W forcie Traugutta przy budowie Śródmiejskiej Trasy Obwodowej zniszczono zresztą niepotrzebnie kazamaty przeciwskarpy i zasypano z jednej strony fosę. Podobnie przy wznoszeniu tej trasy rozebrano kazamaty przeciwskarpy przed bastionem południowo-wschodnim. Równocześnie starano się nie narużyć muru Carnota i wału, co udało się zrealizować. Mur Carnota został w tym roku wyremontowany od tej strony staraniem użytkownika.

Obecnie, wobec perspektywy opuszczenia tego terenu przez obecnego użytkownika powstaje zagadnienie adaptacji Cytadeli i włączenia jej w organizm miasta.



Ryc. 217. Cytadela. Wał fortu Traugutta włączony do Parku Młodzieżowego. Nadszaniec wykorzystany jako początek toru saneczkowego.

Szczęśliwie Cytadela nie hamuje rozwoju miasta w kierunku północnym, jaką to rolę spełniała do pierwszej wojny światowej. Miasto dawno ją przekroczyło i rozwinęło się dalej. Również szczęśliwie nie leży ona na żadnym ciągu komunikacyjnym. Tranzytowe arterie: ulica Mickiewicza, Wybrzeże Gdańskie i Śródmiejska Trasa Obwodowa przebiegają na jej obrzeżach nie naruszając twierdzy. Istnieje jeszcze, nie będąca arterią przelotową, skiero-



Ryc. 218. Cytadela. Widok od strony Wisły. Wał Cytadeli stanowi zieloną ścianę drzew włączoną w park.



Ryc. 219. Cytadela. Wejście na wał fortu Sokolnickiego (park im. S. Żeromskiego).

wana na Plac Gwardii Aleja Wojska Polskiego. Niezgodna z przebiegiem historycznych ulic, stanowi niezbyt udany twór urbanistyki przedwojennej. Samo życie potwierdziło jej wadliwość. Mimo dużej szerokości zresztą przy drobnej zabudowie jest martwym trawnikiem. Kierunek wschód-zachód na tym odcinku przejęła usytuowana na miejscu historycznego mostu łyżwowego Śródmiejska Trasa Obwodowa.



Ryc. 220. Cytadela. Wał fortu Sokolnickiego włączony w zieleń parku im. S. Żeromskiego.



Ryc. 221. Cytadela. Park założony we fosie przed frontem północnym.

Tereny otaczające Cytadelę zostały już uporządkowane. Otoczyła ją zieleni. Od południa założenia parkowe i sportowe przy Śródmiejskiej Trasie Obwodowej wchłonęły oba forty. Przy czym wał fortu Traugutta wykorzystano na tor saneczkowy dla dzieci. Park i urządzenia sportowe przylegają do Cytadeli od strony Wisły. Założono park w fosie przy mauzoleum Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego. Park im. S. Żeromskiego wchłonął fort Sokolnickiego. Wały Cytadeli i fosy tworzą całość z zielenią parków wzbogacając wysokościowy układ terenu. Mniej udana jest zabudowa ulicy Krajewskiego, gdzie duże bloki mieszkaniowe przytłaczają Cytadelę.

Powstaje zagadnienie odpowiedniego użytkowania wnętrza Cytadeli. Jej charakter narzuca wprowadzenie instytucji publicznych, muzealnych i naukowych, gwarantujących zabezpieczenie i podkreślenie zawartych w Cytadeli wartości.

Zagadnienie to częściowo zostało rozwiązane. Decyzją Premiera X Pawilon przejmuje Muzeum Ruchów Robotniczych. Przystępuje do rekonstrukcji starego układu cel i pomieszczeń. Powstanie w tym obiekcie muzeum związane z tym więzieniem i więzionymi tu rewolucjonistami.

Zagadnienie nie ogranicza się tylko do tego obiektu. Wymagają odpowiedniego upamiętnienia kazamaty, a szczególnie fort Traugutta i miejsca straceń dotychczas niezbyt szczęśliwie opracowane i wymagające odpowiedniej korekty. Wydaje się, że należałoby przenieść na ten teren, nie posiadające odpowiedniego pomieszczenia całe Muzeum Ruchów Robotniczych. W perspektywie, jako zamknięcie placu Gwardii od północy, można by wystawić dla tego muzeum nowy budynek. Wzniesiony w najbliższym sąsiedztwie X Pawilonu i bramy straceń, tworzyłby z nimi logiczną całość. Jako drugie muzeum związane z terenem Cytadeli nasuwa się Muzeum Wojska Polskiego, dla którego można by wznieść budynek zamykający Plac Gwardii od południa. Kazamaty oraz teren leżący na południe od Placu Gwardii byłby wykorzystany na ekspozycję sprzętu wojskowego na otwartym powietrzu.

Zabudowa Placu Gwardii od wschodu, o ile nie będzie wyraźnej potrzeby użytkowej, nie wydaje się konieczna. Można zamknąć go zielenią, zaś na osi bramy straceń i X pawilonu wystawić odpowiedni akcent plastyczny związany z rewolucyjną historią Cytadeli.

Budynki popijarskie i zabudowę partii południowej można by wykorzystać na wprowadzenie uczelni wojskowej. Cisza, zieleń oraz sąsiedztwo zbiorów i biblioteki Muzeum Wojska szczególnie przemawiają za takim rozwiązaniem.

Takie użytkowanie byłoby zgodne z podwójnym charakterem Cytadeli; miejsca martyrologii i zabytku sztuki wojennej. Charakter zarówno muzeów jak i uczelni jest zgodny z emocjonalnymi wartościami Cytadeli. Wprowadzenie tych instytucji nie jest związane z rozebraniem jakichkolwiek elementów obronnych, które w każdym wypadku powinny być zachowane i zabezpieczone¹.

¹ Dane historyczne dla okresu poprzedzającego wzniesienie twierdzy zaczerpnął autor w głównej mierze z pracy Stanisława Herbsta „Cytadela Warszawska”, dla dziejów twierdzy (wraz z cytatami) z pracy Henryka Mościckiego „Cytadela Warszawska jako rejon zabytkowy”. Obie prace w maszynopisie w zbiorach CZMOZ, Ministerstwo Kultury i Sztuki.